

Wierzyciel ma prawo żądać sankcji dla członka zarządu spółki - wyrok SN

Sylwia Dąbrowska-Pacan, [adwokat Warszawa](#) Rödl & Partner

Wierzyciel jest legitymowany do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przez członka zarządu spółki z o.o. z powodu niezgłoszenia przez niego w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości tej spółki także wtedy, gdy wierzytelność wnioskodawcy powstała po zaprzestaniu pełnienia przez uczestnika funkcji członka zarządu.

Tak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z 28 września 2016 r., III CZP 48/16.

Wnioskodawca Skarb Państwa – naczelnik urzędu skarbowego wystąpił 12 grudnia 2014 r. o orzeczenie wobec J.G., jako byłego prezesa zarządu J. spółki z o.o., pozbawienia prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek i pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 10 lat na podstawie art. 373 ust. 1 pkt 1 ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (P.u.n.). Zdaniem wnioskodawcy zarządzana przez J.G. spółka już w 2012 r. popadła w stan niewypłacalności, a mimo to nie złożył on wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Wnioskodawca złożył zaś taki wniosek, ale postanowieniem z 25 listopada 2014 r., sąd rejonowy oddalił go ze względu na brak środków na zaspokojenie kosztów postępowania. Wnioskodawca stwierdził, że ma wobec spółki wierzytelność z tytułu podatku od towarów i usług za kwiecień 2014 r., a więc powstała już po wyjściu J.G. z zarządu spółki. Wyjaśnił jednak, że spółka od dłuższego czasu była w sytuacji zobowiązującej jej zarząd do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości.

Sąd rejonowy wydał postanowienie, którym oddalił wniosek uznając, że wnioskodawca nie ma legitymacji do złożenia wniosku o orzeczenie zakazu, skoro J.G. był prezesem zarządu spółki do maja 2013 r., podczas gdy wierzytelności podatkowe wnioskodawcy powstały w kwietniu 2014 r., a wymagalne stały się w maju 2014 r. Legitymację do wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie zakazu ma - w myśl art. 376 ust. 1 P.u.n. - wierzyciel, ale musi to być wierzyciel, który w czasie właściwym do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości był na liście wierzycieli pokrzywdzonych, tj. taki, którego wierzytelność wówczas istniała.

Od tego postanowienia wnioskodawca wniósł apelację. Rozpoznając ją sąd okręgowy powziął wątpliwości, czy wierzycielem w rozumieniu art. 376 ust. 1 P.u.n., uprawnionym do złożenia wniosku o orzeczenie pozbawienia określonej osoby prawa prowadzenia działalności gospodarczej i pełnienia funkcji, jest każdy wierzyciel dłużnika, czy tylko wierzyciel, którego wierzytelność już istniała w okresie zajmowania funkcji przez tę osobę, tj. który w czasie właściwym do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości byłby na liście wierzycieli pokrzywdzonych, i skierował to pytanie prawne do Sądu Najwyższego.

SN powziął uchwałę o treści przytoczonej na wstępie.

Komentarz eksperta

Sylwia Dąbrowska-Pacan, **adwokat w warszawskim biurze Rödl & Partner**

Ustawa Prawo upadłościowe (P.u.), wcześniej Prawo upadłościowe i naprawcze (P.u.n.) - w tym jej Tytuł X Postępowanie w sprawach orzekania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej - wielokrotnie ulegała zmianom. Celem orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej jest i było wyeliminowanie z obrotu nieuczciwego dłużnika lub jego nierzetelnych zarządców, narażających na szkodę innych uczestników obrotu. Postępowanie to ma na celu ochronę nie tylko interesu wierzycieli konkretnego dłużnika, ale także interesu wszystkich uczestników obrotu prawnego. Sankcja w postaci zakazu prowadzenia działalności służy również osiągnięciu celów ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa obrotu i interesu publicznego.

Ustawodawca kierując się tym celem rozszerzał katalog osób określonych w art. 376 P.u. uprawnionych do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przez członka zarządu spółki z o.o. z powodu niezgłoszenia przez niego w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Interpretacja tych przepisów dokonywana przez SN również była zgodna z realizacją tego celu.

Od tego celu oderwana byłaby zaś taka interpretacja art. 376 ust. 1 zd 1 P.u. w zw. z art. 373 ust. 1 pkt 1 P.u., według której wierzyciel byłby legitymowany do złożenia ww. wniosku tylko wtedy, gdy wierzytelność wnioskodawcy istniała w czasie, w którym osoba objęta wnioskiem pełniła swoją funkcję i nie wywiązała się z obowiązku wystąpienia w terminie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości dłużnika. Przepis art. 376 ust. 1 P.u. nigdy nie uzależniał legitymacji wierzyciela w tym zakresie od warunku, aby wierzytelność tego wierzyciela istniała już w chwili, w której osoba ta powinna była złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Ponadto zaniechanie tej osoby może mieć wpływ na pokrzywdzenie wierzycieli, których wierzytelność powstała również po zaprzestaniu pełnienia przez nią funkcji. To wszystko pozwala przyjąć, że chwila powstania wierzytelności nie ma w tym wypadku znaczenia. Tak też przyjął SN w uchwale.

SN zwrócił uwagę, że cel postępowania o orzeczenie omawianej sankcji wskazuje, iż służy ona odstraszeniu od zachowań, które stanowiłyby naruszenie prawa i zabezpieczeniu przed lekceważeniem prawnych rygorów prowadzenia działalności gospodarczej. Sankcja ta ma również zabezpieczać prawa i wolności innych uczestników obrotu gospodarczego, a także interesy wierzycieli na istniejącym jeszcze majątku przedsiębiorstwa. Ma także zapobiegać powstawaniu sytuacji patologicznych, sprzyjających popełnianiu przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu. Stanowi zatem gwarancję dopełnienia obowiązku prowadzenia działalności gospodarczej w sposób zawodowy i profesjonalny, przy zachowaniu należytej staranności. Po raz kolejny należy podkreślić, iż ma ona powodować wyeliminowanie z obrotu osób, które nie są w stanie sprostać podstawowym wymaganiom prowadzenia działalności gospodarczej (uchwała SN z 14 września 2005 r., III CZP 58/05; wyrok TK z 4 lipca 2002 r., P 12/01). SN wskazał na trudności, jakie wiązałyby się z koniecznością każdorazowego ustalania, czy wierzytelność wnioskodawcy istniała już w czasie, w którym osoba objęta wnioskiem pełniła swoją funkcję i nie wywiązała się z obowiązku wystąpienia w terminie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości dłużnika. Sąd musiałby za każdym razem ustalać chwilę powstania wierzytelności, konfrontować ją z czasem pełnienia funkcji przez osobę objętą wnioskiem, a także czasem zaistnienia podstaw do ogłoszenia upadłości i biegiem terminu do złożenia wniosku o jej ogłoszenie.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/301209994-Wierzyciel-ma-prawo-zadac-sankcji-dla-czlonka-zarzadu-spolki---wyrok-SN.html#ap-2>